

Izrael wspiera dżihadystów w Syrii

15 grudnia 2014

Obserwatorzy ONZ znajdujący się na wzgórzach Golan opublikowali grupę raportów, w których opisują kontakty izraelskiej armii z siłami tzw. „rebeliantów” w Syrii. Fragmenty ostatniego z nich, przekazanego Radzie Bezpieczeństwa ONZ w zeszłym tygodniu, opublikował izraelski dziennik „Haaretz”.

„Izraelskie wojsko utrzymuje od ponad 18 miesięcy kontakty z syryjskimi rebeliantami, walczącymi z siłami reżimu prezydenta Baszara Al-Assada w tym z dżihadystami z powiązanego z Al-Kaidą Frontu al Nusra” – czytamy w raporcie. Obserwatorzy zauważyli, że Izrael udziela „rebeliantom” zarówno pomocy medycznej, jak i towarowej. Przez granicę na teren Izraela przewożeni są ludzie, którzy odnieśli rany w walkach z siłami wiernymi Baszarowi Al-Assadowi, w drugą stronę idą towary dostarczane rebeliantom do strefy zdemilitaryzowanej.

Obserwujący konflikt w Syrii utrzymują, że około 300 metrów od przygranicznych posterunków Izraelczyków istnieje obóz zorganizowany przez około 70 rodzin opozycjonistów. Syryjski rząd uważa go za „bazę dla zbrojnych terrorystów przekraczających granicę do Izraela” i ma w tym wiele racji. Według ONZ, przebywają tam uzbrojeni opozycjoniści, a w obozie dochodziło do rozładunku ciężarówek z bronią. W pobliżu został również zaobserwowany pojazd zaopatrzony w broń przeciwlotniczą.

Widziano również spotkanie izraelskich żołnierzy z uzbrojonymi „rebeliantami”, do którego doszło w marcu bieżącego roku w odległości około 2 km od izraelskiego osiedla Ramat Magszimim. Spotkanie miało miejsce w pobliżu punktu obserwacyjnego ONZ nr 85. Natomiast w czerwcu miało dojść aż do 59 takich spotkań.

Przy ich okazji rebelianci przekazali Izraelowi 89 rannych bojowników.

ONZ podczas publikacji ostatniego raportu podkreśliło, że opracowanie go było mocno utrudnione z powodu działań zbrojnych toczących się na terytorium Syrii.

Na podstawie: haaretz.com

Źródło: [Autonom](#)